

Drodzy Czytelnicy,

Nowy rok zaczynamy z nową energią! W nadchodzących miesiącach podzielimy się z Wami najnowszymi informacjami i zabierzemy Was za kulisy działalności Szczecińskiej Energetyki Ciepłej. W tym roku chcemy przybliżyć Wam efekty naszej pracy i inicjatyw, których się podejmujemy. Opowiemy o ważnych wydarzeniach i ciekawostkach z życia SEC, ale także o kwestiach ważnych dla nas i dla naszego miasta.

Życzymy Wam wszystkim, aby nadchodzące miesiące były pełne radości, spokoju i sukcesów. Niech ten rok będzie lepszy i szczęśliwszy dla każdego z Was!

Tymczasem, zapraszamy do lektury.



Elektryzująca zima!

Zima, że iskry lecą? Wszystkiemu winna jest... energia.

Jeśli zastanawialiście się, dlaczego zimą Wasze włosy stają dęba, a klamki i inne wystające przedmioty strzelają do Was piorunami... Śpieszmy z wyjaśnieniem.

Otóż w niskich temperaturach, gdy powietrze staje się wybitnie suche, brakuje w nim wilgoci, która odbierałaby ładunki elektryczne z naszego ciała. Wtedy nawet chodzenie powoduje zbieranie elektronów, a złożone w większości z wody ciało rozprzewadza je po najdalszych zakamarkach. Nagromadzona w ten sposób energia szuka źródła ujęcia w kontakcie z przewodnikami, co kończy się bolesnym „Ała” wygłaszanym w mniej lub bardziej cenzuralnych słowach. Jak radzić sobie ze zjawiskiem wyładowań elektrostatycznych zimą?

Dobrym rozwiązaniem będzie instalacja nawilżacza, który pomoże zwiększyć poziom wilgotności w Twoim biurze lub mieszkaniu, a na czas zimowy zalecamy zwinięcie dywaników i chodników. Narzuty, koce i poduszki płucz z dodatkiem płynu do płukania tkanin. Warto rozważyć używania metalowych wieszaków na ubrania i noszenia ze sobą metalowego przedmiotu np. monetę, kluczyk, spinacz do papieru (uziemiające tkaniny polega na dotykaniu ich tym metalowym przedmiotem w celu zebrania ładunków elektrycznych). Pomóc może również stosowanie preparatów elektrostatycznych w sprayu, by „odelektryzować” meble tapicerowane. Dodatkowo możesz zamienić buty z gumową podeszwą + wełniane swetry i skarpetki na skarpetki bawełniane i buty ze skórzaną podeszwą. Zwiększ liczbę roślin w pomieszczeniach – niektóre gatunki to naturalne nawilżacze!

Jesteśmy ciekawi czy macie jakieś autorskie metody na odelektryzowanie zimy.



Wieszanie mokrych ubrań na grzejnikach - lepiej tego unikać.

Sezon zimowy w pełni, więc przypominamy o ważnych kwestiach, które wpływają na nasze zdrowie i... portfele. Zimową porą wracamy przemoczeni do swojego domu, a z ciepłego wnętrza słyszymy tradycyjne „rozwieś na kaloryferze!”. Oto trzy rodzaje argumentów, które z pewnością przekonają Was do poszukania innych rozwiązań w przyszłości:

- Zdrowie domowników - rozwieszanie mokrych tkanin na grzejniku może prowadzić do rozprzestrzeniania zanieczyszczeń i alergenów. Nadmiar wilgoci w powietrzu, szczególnie w pomieszczeniach słabo wentylowanych, stworzy idealne środowisko dla rozwoju pleśni i grzybów, co może negatywnie wpłynąć na jakość powietrza i być zwyczajnie groźne dla osób z problemami układu oddechowego.
- Kto nie ma nawyku regularnego czyszczenia żeberek i zakamarków grzejnika, może mieć pewność, że na ręcznikach i ubraniach pozostaną kurz, brud i inne zanieczyszczenia, a świeżo wyprane ubrania będą na powrót nadawać się do prania.
- Suszenie odzieży na kaloryferze może pogorszyć ich stan, na przykład powodując odbarwienia, blaknięcie kolorów, kurczenie się materiałów i różne uszkodzenia mechaniczne tkanin. Wysoka temperatura grzejników

może spowodować stopniowy rozpad włókien oraz przedwczesne zużycie tkaniny. W rezultacie nawet nowe ubrania szybko zaczną tracić jakość.

- Suszenie ubrań na kaloryferach wpływa również na żywotność grzejników. Wilgoć wsiąkająca w metal kaloryfera powoduje jego korozję, osłabia jego szczelność i może go po prostu zniszczyć. To z kolei może prowadzić do szybszej konieczności wymiany kaloryferów na nowe, a to generuje dodatkowe koszty.
- Zasłonięcie grzejników mokrymi tkaninami ogranicza też zdolność efektywnego rozprzeczania ciepła. W rezultacie tego, grzejniki pracują ciężiej, po to, by utrzymać komfortową temperaturę. To z kolei prowadzi do większego zużycia energii i wyższych rachunków za ogrzewanie.

Nie mówiąc o tym, że marnujemy w ten sposób cenne zasoby i przyczyniamy się do wyższych emisji dwutlenku węgla.

